

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie radcy prawnego J. N.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

w dniu 8 stycznia 2025 r.

na posiedzeniu bez udziału stron

wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Wiesława Kozielewicza od udziału

w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II ZK 71/24

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrończyni obwinionego zażądała wyłączenia SSN Wiesława Kozielewicza od udziału w sprawie o sygn. akt II ZK 71/24, w której przedmiotem rozpoznania są kasacje wniesione przez obrońców radcy prawnego J. N. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt WO-31/23, utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt D [...].

W ocenie obrończyni wyłączenie SSN Wiesława Kozielewicza jest uzasadnione zgłoszeniem zdania odrębnego do uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego (Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110 1/20, w którym zawarł tezy sprzeczne z wyrokiem

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 lutego 2022 r. w sprawie *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* (nr skargi 1469/20).

Zdaniem skarżącej Izba Odpowiedzialności Zawodowej, w której orzeka SSN Wiesław Kozielowicz, nie spełnia kryteriów niezawisłego i niezależnego sądu, co jej zdaniem ma wynikać z przepisów Konstytucji oraz prawa międzynarodowego. Sędzia ten nie odmawiał orzekania w składach tworzonych z udziałem sędziów powołanych w procedurze, w której rekomendację powołania na stanowisko sędziowskie wydawała Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2024 r. poz. 1186), zwanej dalej „u.k.r.s.”, akceptując tym samym to, że rozstrzygnięcia dokonywane przez sędziów powołanych we wskazanej procedurze są obarczone nieusuwalną wadą.

Obrończyni wskazała również na pogląd prawny wyrażony przez SSN Wiesława Kozielowicza w uzasadnieniu rozstrzygnięcia jednej ze spraw kasacyjnych, gdzie sądownictwo dyscyplinarne zawodów prawniczych określił mianem „sądu braci”, w którym o czynach, które godzą we właściwe wykonywanie zawodu zaufania publicznego, najlepsze rozeznanie mają członkowie danej korporacji. Pogląd ten – zdaniem obrończyni – ma wskazywać na *pozainstytucjonalne traktowanie orzecznictwa sądów dyscyplinarnych jako organów złożonych z przedstawicieli zawodów osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej, w tym wypadku radców prawnych.*

Wnioskodawczyni wskazała również, że zgodnie orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka bezstronność sędziego ma swój aspekt subiektywny i obiektywny. Kryterium subiektywne to ocena biorąca pod uwagę osobisty stosunek sędziego do stron, zaś kryterium obiektywne nakazuje ustalić, czy sędzia daje wystarczające gwarancje, by wykluczyć jakąkolwiek wątpliwość co do jego bezstronności na podstawie jego zachowania, a nawet pewnych pozorów. W wypadku kryterium obiektywnego musi zostać rozważone, czy istnieją podlegające ustaleniu fakty, które mogą wzbudzić wątpliwość co do bezstronności sędziego. W tej mierze nawet odbiór w oczach opinii publicznej może mieć pewne znaczenie (por. wyroki

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98 oraz z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98).

Sąd Najwyższy-Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy przypomnieć, że ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1259) w Sądzie Najwyższym utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej, w skład której wchodzi sędziowie wyznaczeni do orzekania w tej Izbie (na 5-letnią kadencję) przez Prezydenta RP spośród sędziów Sądu Najwyższego wylosowanych na posiedzeniu Kolegium Sądu Najwyższego przez przewodniczącego tego kolegium, w liczbie 3-krotnie większej niż liczba sędziów orzekających w tej Izbie.

Sama idea utworzenia wyspecjalizowanej izby zajmującej się rozpatrywaniem spraw dyscyplinarnych zawodów zaufania publicznego znajduje swoje źródła w dążeniu ustawodawcy do podniesienia poziomu merytorycznego orzecznictwa dyscyplinarnego wynikającego z wyspecjalizowania poszczególnych sędziów w tej dziedzinie, zapewnienia większej sprawności rozpatrywania tego typu spraw oraz stworzenia przejrzystego i spójnego systemu kontroli sądowej nad przestrzeganiem przez przedstawicieli zawodów zaufania publicznego norm etycznych wynikających z deontologii tych zawodów (por. uzasadnienie do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, druk nr 2003 Sejmu VIII kadencji).

Zaprezentowane w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie poglądy na temat pozycji ustrojowej tej Izby nie stanowią jakiejkolwiek podstawy do przyjęcia, że wyłonieni w ten sposób sędziowie tej Izby nie mogą tworzyć niezawisłego i bezstronnego sądu. Przeciwnie, sędziowie orzekający w tej Izbie w pełni zachowują status sędziego Sądu Najwyższego, w szczególności – co wymaga szczególnego podkreślenia – są w pełni niezawisli, zaś sam sposób ich wyznaczenia do orzekania w tej Izbie niczego w tej materii nie zmienia. Jak wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, *Pojęcie niezawisłości sędziowskiej zostało użyte w konstytucji z 1997 r. bez bliższego zdefiniowania, ale*

nie ulega wątpliwości, że ustawodawca posłużył się tu „terminem zastanym”, którego znaczenie uformowało się jeszcze w Polsce międzywojennej i które dzisiaj znajduje potwierdzenie w licznych dokumentach międzynarodowych. Jak wskazuje się w polskiej doktrynie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki: Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP, PiP 1997, Nr 11-12, s.99-100 oraz powołane tam prace A. Murzynowskiego, A. Zielińskiego), niezawisłość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego.

Sędziowie Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w tym sędzia SN Wiesław Koziulewicz, posiadają wszelkie wymienione wyżej atrybuty, które łącznie składają się na pojęcie niezawisłości sędziowskiej.

Przejawem wzmiankowanej wyżej wewnętrznej niezależności sędziego SN Wiesława Koziulewicza jest orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rozstrzyganych z jego udziałem, np. zdanie odrębne do powołanej we wniosku uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Czynienie sędziemu przez obrończynię obwinionego zarzutu co do zawarcia we wzmiankowanym zdaniu odrębnym tez sprzecznych z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 lutego 2022 r. w sprawie *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* zdaje się wynikać z niezrozumienia istoty niezawisłości sędziowskiej jako takiej, zaś obawa, że wskazany sędzia nie będzie w stanie w sposób obiektywny dokonać procesowej oceny kasacji złożonych w sprawie o sygn. akt II ZK 71/24 ma wyłącznie charakter subiektywny.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom, nie zaś rozstrzygnięciom zawartym w wybranych przez stronę postępowania judykatach sądów krajowych lub międzynarodowych, które

wprawdzie mogą pośrednio oddziaływać na proces wykładni przepisów prawa mocą argumentacji w nich zawartej, nie mniej nie mają one charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Wymaga też dostrzeżenia, że powołane przez obrończynię orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ogóle nie dotyczy kwestii związanych z działalnością Izby Odpowiedzialności Zawodowej.

Godzi się też zauważyć, że w świetle opublikowanego przez Komisję Europejską w dniu 24 lipca 2024 r. w Brukseli sprawozdania na temat praworządności z 2024 r. w Polsce wynika m.in.: *Komisja pozytywnie oceniła reformy systemu środków dyscyplinarnych mającego zastosowanie do sędziów. W ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (RRF) Komisja stwierdziła, że Polska w zadowalającym stopniu osiągnęła dwa „nadrzędne kamienie milowe”, dotyczące wzmocnienia istotnych aspektów niezależności polskiego sądownictwa, w wyniku reformy systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów obowiązującego od czerwca 2022 r. do lutego 2024 r. W szczególności zlikwidowano Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego i zastąpiono ją niezależną i bezstronną izbą Sądu Najwyższego; zreformowano również system środków dyscyplinarnych i usunięto kontrowersyjne przewinienia dyscyplinarne; wszyscy sędziowie, których dotyczyły orzeczenia Izby Dyscyplinarnej, uzyskali prawo do odwołania się w ramach nowego systemu do nowej izby w jasno określonym terminie, a wszyscy sędziowie zawieszeni przez Izbę Dyscyplinarną zostali przywrócenii na stanowiska. Oprócz tego polskie sądy mogą wszczynać procedury weryfikacji, czy sędzia spełnia kryteria niezawisłości wynikające z art. 19 TUE. Komisja uznała również, że Polska spełnia obecnie horyzontalny warunek podstawowy związany z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej („Karta”).*

W świetle przytoczonego wyżej stanowiska Komisji Europejskiej należy uznać, że wątpliwości wnioskodawczyni co do legalności Izby Odpowiedzialności Zawodowej nie są obiektywnie uzasadnione.

Chybiony jest też podniesiony względem SSN Wiesława Kozielewicza zarzut zasiadania w składach orzekających z sędziami powołanymi na zajmowane stanowiska sędziowskie w procedurze przewidującej udział Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. Działanie takie, polegające w gruncie rzeczy na respektowaniu obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej porządku prawnego, nie może być oceniane w płaszczyźnie ewentualnej „stronniczości” takiego orzecznika w sprawie, w której ma on rozstrzygać.

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawczynie dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98 oraz z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, to jednak, jak wyżej wskazano, status ustrojowy Izby Odpowiedzialności Zawodowej nie budzi wątpliwości co do jej postrzegania jako niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą i nie wpływa na obiektywne postrzeganie niezawisłości orzekającego w tej Izbie SSN Wiesława Kozielewicza. Warto w tym miejscu zacytować fragment tezy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98), na który powołuje się wnioskodawczynie (...) *przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną.* W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawczynie o bezstronność sędziego Wiesława Kozielewicza obiektywnie nie jest uzasadniona żadną realnie istniejącą okolicznością.

Z kolei poglądy wyrażone przez SSN Wiesława Kozielewicza na temat istoty sądownictwa dyscyplinarnego zawodów prawniczych są oparte na jego bogatym dorobku orzeczniczym oraz naukowym, zaś dopatrywanie się w nich „pozainstytucjonalnego traktowania orzecznictwa sądów dyscyplinarnych” stanowi

próbę nadania tym poglądom treści, których nie wyrażają, a z pewnością nie stanowią one okoliczności świadczących o możliwych deficytach bezstronności tego sędziego przy rozstrzyganiu sprawy o sygn. akt II ZK 71/24.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Wiesława Kozielowicza, jako pozbawiony merytorycznych podstaw, należy uznać za bezzasadny.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

ł.n

[a.ł]